

## Przyśpiewki weselne na melodię „Oj dana oj dana” zebrane w latach 1935-1942 przez Mieczysława Zajęca

Każdą zwrotkę można przeplatać refrenem: *Oj dana, oj dana* (4x)

- |  |   |   |
|--|---|---|
| 1 Szumi lasek, szumi,<br>Gaj się cały chwieje,<br>Ja w mojej Marysi<br>Jeszcze mam nadzieję.     | 13 Jużście panienki<br>Po cenie staniały.<br>O już bym z was zrobił<br>Jarmarczek wspaniały.          | 21 Bodajże ci Stasiu<br>Żaden plon nie rodził.<br>Kiedys mnie nie kochał,<br>Po coś do mnie chodził.  |
| 2 Szaleństwo was bierze<br>Na czterdzieści łokci.<br>Ale już do żadnej<br>Nie ma pocziwości.     | Jednak my siedzimy<br>Wszystkie już u Żyda,<br>Ażeby nas kupić<br>Bo już z nami bieda.                | 22 Bednarzu, bednarzu<br>Pięknie cię też proszę.<br>Pobij koneweczkę<br>Co w niej wodę noszę.         |
| 3 Dziękuję ci matko,<br>Już nie chcę cię zięciu.<br>Spaskudziłeś usta<br>Mojemu dziewczęciu.     | Bo już z nami bieda<br>Nie mamy co robić.<br>To będziem u Żyda<br>Chleb kurczętom drobić.             | 23 Stał dąbek wysoki,<br>Gałązki się chwiały.<br>Do ciebie Marysiu<br>Oczka mi się śmiały.            |
| 4 Czerwona jak róża,<br>Piękna jak laleczka.<br>Przyjemna jak kwiatek,<br>Moja kochaneczka.      | Kochane chłopaki<br>Zróbcie jarmark jaki,<br>Byśmy wam służyły<br>Za grosz do tabaki.                 | 24 Na zielonym dębie<br>Ptaszki się gromadzą.<br>Że my się kochamy<br>O tym sobie radzą.              |
| 5 Panienko, panienko,<br>Głupie twe zamiary.<br>Bo ja kochać muszę,<br>Chociaż i bez miary.      | A cóż to za czasy,<br>Że nas tak za wiele,<br>Że się każdy chłopak<br>Na drodze wyśmieje.             | 25 Myślałaś dziewczyno,<br>Żem za tobą szalał.<br>A ja za konikiem<br>Co mi okulawiał.                |
| 6 Na nalepie leżę,<br>Kocem się odziewam.<br>Co się kocyk ruszy,<br>To się go spodziewam.        | 14 Ciężko jest wylatać<br>Bez pary ptaszyna.<br>Tak ci to podobnie<br>Bez chłopca dziewczyna.         | Myślałaś dziewczyno,<br>Żem ci się zalecał,<br>Żem do ciebie chodził<br>W kawalerski zwyczaj.         |
| 7 Miałam kawalerów,<br>Jak w przetaku dziurek.<br>Nie mam już żadnego,<br>Tylko ciebie Jurek.    | 15 Nic nie mam, nic nie mam.<br>Woda mi zabrała.<br>Tylko mi dziewczyna<br>Na łądzie została.         | 26 Leje deszczyk, leje.<br>Będzie w nocy ślisko.<br>A ja na to nie dbam,<br>Do dziewczyny blisko.     |
| 8 Nie chodźciez tu chłopcy,<br>Dla Boga żywego.<br>Nie pójdę za wszystkich,<br>Tylko za jednego. | 16 Ścięli dąbek, ścięli.<br>Już się nie zieleni.<br>Już ta nie panienka,<br>Co się nie rumieni.       | 27 Leci ptaszek, leci,<br>Zgubił swe siedlisko.<br>Najładniejsze to jest<br>Mej miłej nazwisko.       |
| 9 Nie bijcie się panny,<br>Dla Boga żywego.<br>Bo już nie ma więcej<br>Nade mnie lepszego.       | 17 Rozwija się kwiatek<br>Pąsowym kolorem.<br>Kocham cię dziewczyno,<br>Ręczę ci honorem.             | 28 Musiałoby nie być<br>Gwiazdeczek na niebie,<br>Żeby ja nie chodził<br>Panienko do ciebie.          |
| 10 Twoje siwe oczy,<br>Usta koralowe.<br>Dla ciebie i moje<br>Umierać gotowe.                    | 18 Trzy rzeczy na świecie<br>Są bardzo odmienne.<br>Kobiety, gust panien<br>I pory jesienne.          | 29 Kare konie, kare,<br>U przewozu stoją.<br>Powiedz mi dziewczyno,<br>Czy ty będziesz moją.          |
| 11 Śpiewam sobie, śpiewam,<br>Łzami się oblewam.<br>Za te obmówiska,<br>Co ich od ludzi mam.     | 19 Szumi gaik, szumi,<br>Aż liście spadają.<br>Jeszcze moje oczy<br>Kochania nie znają.               | 30 Słowik ze słowikiem<br>Rozstać się nie może.<br>A ja z tobą muszę.<br>Ach mój mocny Boże.          |
| 12 Żeby ci Bogowie,<br>Którzy są na niebie,<br>Objawić ci chcieli<br>Jak ja kocham ciebie.       | 20 Kochać piękne dziewczę<br>Czas wesoło schodzi.<br>Wszakże na grzeczności<br>Nikt źle nie wychodzi. | 31 Ścięli dąbek, ścięli.<br>Już nie będzie rodził.<br>Wzięli tę dziewczynę,<br>Co ja do niej chodził. |

- 32 Czy mnie dziewczę kochasz,  
Czy mi nie żartujesz.  
Powiedz proszę szczerze,  
Czemuż mnie całujesz.
- 33 Bodaj ci dziewczyno  
Słońce nie świeciło,  
Kiedyś nie kochała  
Nie zwodzić mnie było.
- 34 Nie dobre to drzewo,  
Z którego liść leci.  
Nie stałe kochanie,  
Gdzie się mieści trzeci.
- 35 Na zielonym gaju  
Skacze sobie sroczka.  
Najładniejsze to są  
U mej miłej oczka.
- 36 Cieszyłem się tobą  
Jako rybka wodą.  
Przyjdzie mi oszaleć  
Dziewczyno za tobą.
- 37 Lata ptaszek, lata  
W cieniu ponad wodą.  
Nie masz to kochania,  
Jak dziewczyno z tobą.
- 38 Nie miałby ja o co  
Pana Boga prosić.  
Nie będziesz ty moją  
To ich będzie dosyć.
- 39 Nie stoję o srebro,  
Nie stoję o złoto.  
Tylko o cię Maryś,  
Jedyna pieszczoto.
- 40 Czyli ja nieładna,  
Czyli nie jest gładka.  
Który na mnie spojrzy,  
Oczy sobie zatka.
- 41 RzUCA słońce promyk  
W obszerne doliny.  
Nie łatwo to zjednać  
Łaskę u dziewczyny.
- 42 Oczka, moje oczka  
Gdzie wy spoglądacie.  
Zawsze ku tej stronie,  
Gdzie kochankę macie.
- 43 Wszystkie skarby świata  
Dałbym chętnie tobie.  
Bo cię kocham z duszy,  
Kocham w każdej dobie.
- Kocham cię dziewczyno,  
Kocham cię bez granic.  
Gdy na ciebie patrzę  
Wszystko u mnie za nic.
- 44 Serce mi wyskoczy,  
Oczy mi wypadną.  
A wszystko za tobą,  
Boś mi bardzo ładną.
- 45 Ach moja Marysiu,  
Moje siwe oczy.  
Ledwie mi serduszek  
Do cię nie wyskoczy.
- 46 Wolałbym ja ciebie,  
Niżli sto tysięcy.  
Choć jeden całusek.  
Nie stoję o więcej.
- 47 Żeby był malarzem,  
Odmalował bym cię.  
Co bym pędzel zmaczał,  
Pocałował bym cię.
- 48 Siedzi gęś na stawie.  
Gąsior ku niej płynie.  
Powiedz mi dziewczyno,  
Czy mnie kochasz, czy nie.
- 49 Prawdę ptaszek gada,  
Co na gaju siada.  
Nie będzie ta moja,  
Co z innymi gada.
- 50 Dziewczyno, gdzie mieszkasz.  
Ja cię odprowadzę,  
Przed twoim okienkiem  
Białą różę wsadzę.
- 51 W lesie przy strumieniu  
Jeleń wodę pije.  
Dla ciebie dziewczyno  
Ja na świecie żyję.
- 52 Kocham ciebie dziewczę,  
Myślę o sposobie  
Bym cię kiedy dostał  
I mógł żyć przy tobie.
- 53 Nie dbam o ten kwiatek  
Co patrzę na niego.  
Kiedy jego zapach  
Dla kogo innego.
- 54 Mój boże kochany,  
Co się teraz dzieje.  
Młody się zakochał,  
A stary szaleje.
- 55 Podaj że mi rączkę,  
Podaj mi oboje.  
Jam młoda, tyś młody  
Potańcujmy sobie.
- 56 Wszystkie rybki wyszły,  
Tylko karaś został.  
Proś Boga dziewczyno,  
Żeby ci się dostał.
- 57 Świeci miesiąc, świeci,  
Między gwiazdeczkami.  
Najmilsza jest moja  
Między panienkami.
- 58 Świeci miesiąc, świeci,  
Gwiazdy pomagają.  
Jeszcze moje oczka  
Kochania nie znają.
- 59 Śpiewa ptaszek, śpiewa,  
Gdy w gaidu siada.  
Rumieni się panna,  
Gdy z chłopcami gada.
- 60 Nie jest wąż bez żądła,  
A ryba bez ości.  
Miłość bez doświadczeń,  
Szczęście bez zazdrości.
- 61 Miłość i arsenik,  
To duże przykrości.  
Jedna truje serce,  
A druga wnętrzości.
- 62 A moja dziewczyno,  
Co to z tego będzie,  
Że my się kochamy,  
Mówią o tym wszędzie.
- Niech sobie gadają,  
Niech się naśmiewają.  
Któż szczęśliwszy nad tych,  
Którzy się kochają.
- 63 Dziewczyna mi we śnie,  
Dziewczyna na jawie.  
Dziewczyna mi prawie  
Na każdej zabawie.
- 64 Depcze konik, depcze.  
Do stajenki nie chce.  
Żeby do dziewczyny,  
Podsoczyłby jeszcze.
- 65 Powiadają ludzie,  
Że ja konie wodzę.  
A ja do dziewczyny  
Na uciechę chodzę.
- 66 Piękna jest pszeniczka,  
Wydaje się w kłosa.  
Spodobały mi się  
U dziewczyny oczy.
- 67 Płynie łódka płynie,  
A dzieli się z wodą.  
Może już ostatnie  
Me widzenie z tobą.
- 68 O mój ty chłopczyno,  
Moje ty kochanie.  
Niech kontrakt miłości  
Między nami stanie.

- 69 Niech mnie Pan Bóg skaże  
Na duszy, na ciele,  
Jeśli kocham inną  
Dziewczynę prócz ciebie.
- 70 Dwie rzeczy przyczyną  
Są mojego smutku:  
Miłość bez nadziei,  
Nadzieja bez skutku.
- 71 Żebyście nie mieli  
Za co się pogniwać,  
Otóż ja przestanę  
Tańcować i śpiewać.
- 72 Oj, ty innych kochasz,  
A mnie bałamucisz.  
Nie pomyślisz na to,  
Że mi życie skrócisz.
- 73 Niedobra ta ryba,  
Co ma wiele ości.  
Niedobre kochanie,  
Gdy bez wzajemności.
- 74 Prędzej się zrównają  
Góry z dolinami,  
Niż pójdzie w niepamięć  
Przyjaźń między nami.
- 75 Prędzej się przewalą  
Te góry ogromne,  
Niżli ja Marysiu  
O tobie zapomnę.
- 76 Bądź stała Marysiu,  
Miej się na bacności,  
Że dla ciebie noszę  
Kajdany miłości.
- Zawsze byłem wesół,  
Gdy byłem kochany.  
A teraz się smucę,  
Żem jest zapomniany.
- 77 A żem ci ja już był  
Po kolana w niebie.  
Jak żem cię zobaczył  
Skoczyłem po ciebie.
- 78 Najlepsza fornalka  
Z karogniadych koni,  
Co już upłynęło,  
To już nie dogoni.
- 79 Listeczki opadły,  
Gałązka została,  
Pierwsza jesteś dziewczę  
W życiu dla mnie stała.
- 80 Miła mi ta strona,  
W której słońce wschodzi.  
Jeszcze mi ta miłsza,  
Gdzie ma miła chodzi.
- 81 Śpiewam ja ci, śpiewam,  
Serce moje w smutku.  
A kiedyż mój zamiar  
Przyjdzie już do skutku.
- 82 Nie masz, bo to nie masz  
Jak szara godzina.  
Światełko miesięczne,  
Przyjemna godzina.
- 83 Oj nie masz, oj nie masz  
Jako Ligocanki.  
Bo z nich dobre żony  
I stałe kochanki.
- 84 Z tamtej strony młyna  
Kwitnie jarzębina.  
Jakże cię nie kochać  
Gdyś ładna dziewczyna.
- 85 Wysoki zameczek,  
Jeszcze wyższa skała.  
Powiedz mi dziewczyno,  
Czy mnie będziesz chciała.
- 86 Ile jest listeczków  
W lesie na drzewinie.  
Tyle niestałości  
Jest w każdej dziewczynie.
- 87 Zachmurza się niebo,  
Deszcz zaczyna rosić.  
Nieczułość dziewczyny  
Och jak ciężko znosić.
- 88 Para gołąbeczków  
Gniazdko układają.  
Jak trzeci przyleci  
Wszystko porzucają.
- Gdy tak między dwoje,  
Trzeci się zamiesza.  
Wnet powstaje burza  
Gdzie bywała cisza.
- 89 Nie dobre to drzewo,  
Z którego liść leci.  
Nie stałe kochanie,  
Gdzie się mieści się trzeci.
- 90 Wychodź Jasiu, wychodź,  
Boś się tu dość nabył.  
Przeproś ojca, matkę,  
Coś się im naprzykrzył.
- Przeproś ojca, matkę  
I całą rodzinę,  
Coś się im naprzykrzył  
W każdziuchną godzinę.
- 91 Ile gwiazd na niebie,  
A dziurek w przetaku,  
Tyle wesołości  
W ligockim chłopaku.
- 92 Czym dalej w gęstwinę  
Prościejsza dębina.  
Czym dalej do ludzi  
Ładniejsza dziewczyna.
- 93 O Boże wszechmocny  
Nie dopuszczaj tego,  
By ta co ją kocham  
Poszła za inszego.
- 94 Śpiewają ptaszęta  
Gdy wiosna nadchodzi.  
Podchlebiam panienkom,  
Nic mi to nie szkodzi.
- 95 Gdy masz ładną żonę  
Nie wychodź z domu,  
Bo to nie te czasy,  
Żebyś wierzył komu.
- 96 Smutne rozłączenie  
Od ciebie mnie czeka.  
I ktoś mi zabroni  
Kochać cię z daleka.
- 97 Śliczne twoje oczka  
Zajmują każdego.  
Nie jeden to myśli,  
Czyś mogła być jego.
- 98 Jakże cię nie kochać,  
Kiedyś panno ładna.  
Rączka biała, nóżka mała  
Do kochania składna.
- 99 Listek się zieleni,  
Gałązki się chwieją.  
Nadaremnie mi się  
Do cię oczka śmieją.
- 100 Panienki, panienki  
Pięknością łudzicie.  
A że ja was kocham  
Wy o tym nie wiecie.
- 101 Śpiewa słowik, śpiewa  
Gdy słońeczko wschodzi.  
Chociaż ja cię kocham,  
Co to komu szkodzi.
- 102 Listeczku dębowy  
Nie wpadaj do wody.  
Zabierze cię woda  
I będzie cię szkoda.
- 103 Zostańcie tu z Bogiem  
Zajęcowe progi,  
Bo tu już nie będą  
Więcej moje nogi.
- Nic nie masz, nic nie masz  
W swoim inwentarzu.  
Tylko drózkę przez wieś  
I grób na cmentarzu.

- 104 Prędej się powalą  
Te góry ogromne,  
Niżli ja dziewczyno  
O tobie zapomnę.
- 105 Śpiewam sobie śpiewam,  
Niby to wesołam.  
A co w sercu czuję  
Wyrzucić nie zdołam.
- 106 Ładnaś ty dziewczyno,  
Drobne kostki w tobie,  
Nie żal by się było  
Przytulić ku tobie.
- 107 W zielonym gajku  
Słowik pięknie nuci  
Już ci się Marysia  
Po niego nie wróci.  
  
Nie wróci, nie wróci  
I wrócić nie może.  
Dwa serca złączone,  
Klucz rzucony w morze.
- 108 Wyprowadź muzyczko  
Chłopca Ligocana  
I dziewczynę jego  
Do domu swojego.
- 109 Zapłakały okna,  
Zapłakały ściany.  
Wybieraj się Franuś  
Już od swojej mamy.
- 110 Ładnaś ty dziewczyno,  
Ładna twoja postać.  
Tylko ciebie trudno  
Za kochankę dostać.
- 111 Ładnaś ty dziewczyno  
Jak kwiatek w ogrodzie  
Nigdy nie zapomnę  
O twojej urodzie.
- 112 Nic mnie tu nie cieszy,  
Nic mi wesołego.  
Oj, bo tutaj nie ma  
Kochania mojego.
- 113 Dziękuję ci drużbo  
Coś ze mną družbował,  
Żeś mego wianuszka  
Pięknie uszanował.
- 114 Dziękuję muzyce  
I tobie stragarzu.  
Jeszcze nie tańcował  
Z taką panną razu.
- 115 Powiadają ludzie,  
Że ja nie mam pola.  
To się nie narobi  
Kochaneczka moja.
- Powiadają ludzie,  
Że ja nie czerwony.  
Kwiatek w polu rośnie,  
Nie każdy zielony.
- 116 Drobny mircik, drobny,  
Drobny, najdrobniejszy.  
Wszystkie chłopcy ładne,  
A mój najładniejszy.